UNCUT- NEWS
NIEZALEŻNE ANALIZY I INFORMACJE NA TEMAT GEOPOLITYKI, EKONOMII, ZDROWIA I TECHNOLOGII



depositphotos.com

Po Gestapo i Stasi: Niemcy przełamują historyczne tabu – służby wywiadowcze zyskują niespotykaną dotąd władzę

14 listopada 2026 r.

Tajne wtargnięcie do domów, cyfrowy nadzór, ataki hakerskie, a nawet celowa dezinformacja: to, co było celowo ograniczane w Niemczech przez dekady po doświadczeniach z Gestapo i Stasi, będzie w przyszłości dozwolone pod pewnymi warunkami. Minister spraw wewnętrznych Alexander Dobrindt z dumą mówi o „reformie stulecia" i oświadcza: „Służby wywiadowcze stają się prawdziwymi agencjami wywiadowczymi". Ale kto w przyszłości będzie chronił ludność przed jej własnymi służbami wywiadowczymi?

13 listopada 2026 roku niemiecki Bundestag uchwalił jedną z najbardziej dalekosiężnych reform wywiadowczych w powojennej historii Niemiec. Projekt ustawy rządu federalnego

został przyjęty 308 głosami za, 190 przeciw i 71 wstrzymującymi się. CDU/CSU i SPD poparły reformę, a AfD i Lewica głosowały przeciwko. Zieloni w większości wstrzymali się od głosu.

Don
@Donuncutschweiz

Gestapo 2.0? Niemcy masowo rozbudowują swoje służby wywiadowcze!

Po doświadczeniach z Gestapo i Stasi, niemieckie służby wywiadowcze przez dziesięciolecia były celowo kontrolowane. Teraz otrzymują szersze uprawnienia do prowadzenia inwigilacji i tajnych interwencji.…



8:06 14 listopada 2026 r.

To, co rząd niemiecki przedstawia jako niezbędną modernizację w walce ze szpiegostwem, terroryzmem i atakami cybernetycznymi, w rzeczywistości oznacza fundamentalną zmianę w relacjach między państwem a obywatelami.

Do tej pory niemieckie służby wywiadowcze zajmowały się głównie gromadzeniem i analizowaniem informacji oraz identyfikacją zagrożeń. W przyszłości, po spełnieniu określonych warunków prawnych, będą mogły aktywnie interweniować. Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (BfV) może potajemnie wkraczać do domów, na przykład w celu instalowania oprogramowania szpiegującego na smartfonach lub manipulowania systemami technicznymi. Uzupełnieniem tych działań będą nowe możliwości nadzoru

telekomunikacyjnego, porównywania danych biometrycznych oraz wykorzystania sztucznej inteligencji do analizy zebranych informacji.

Szczególnie niebezpieczne: Służby wywiadowcze uzyskają również możliwość atakowania infrastruktury cyfrowej, przekierowywania ruchu danych, usuwania informacji i stosowania ukierunkowanej dezinformacji w niektórych operacjach.

Oznacza to, że organ, którego zadaniem jest monitorowanie zagrożeń, coraz częściej staje się organem uprawnionym do samodzielnego przeprowadzania tajnych operacji.

Federalna Służba Wywiadowcza (BND) również otrzyma znacznie rozszerzone uprawnienia. W ramach strategicznego gromadzenia informacji wywiadowczych będzie mogła przechowywać treści komunikacyjne przez okres do sześciu miesięcy oraz dane połączeń przez okres do 13 miesięcy. Obejmuje to między innymi adresy IP oraz informacje o czasie i czasie trwania połączeń.

Rząd niemiecki uzasadnia to rosnącym zagrożeniem ze strony Rosji, Chin, Iranu, międzynarodowego terroryzmu i cyberataków. Niemcy muszą zmniejszyć swoją zależność od zagranicznych służb wywiadowczych i stać się bardziej zdolne do samodzielnego podejmowania działań.

Ale właśnie tu tkwi sedno konfliktu historycznego.

Niemcy nie ograniczyły swoich służb wywiadowczych przez dziesięciolecia przypadkiem. Ograniczenia te były celową konsekwencją doświadczeń z nazistowskim aparatem inwigilacji i terroru.

Gestapo było w stanie prześladować, zastraszać i aresztować ludzi bez żadnego nadzoru prawnego. Późniejsza Stasi w Niemczech Wschodnich utworzyła kompleksową sieć inwigilacji, która głęboko penetrowała życie prywatne ludności. Niemcy Zachodnie nauczyły się dzięki temu, jak ważne jest rozdzielanie władzy państwowej i nie przyznawanie służbom wywiadowczym szerokich uprawnień policyjnych.

Ten historyczny podział ulega obecnie częściowemu złagodzeniu. Podczas gdy aresztowania i jawne przeszukania pozostają w gestii policji, nowe opcje tajnej interwencji przesuwają istniejące granice.

Krytyka bynajmniej nie ogranicza się do jednego kierunku politycznego. Posłanka Lewicy Clara Bünger ostrzega przed niebezpiecznym naruszeniem tabu i określa powstające struktury mianem „potwora”. Ekspert Partii Zielonych ds. polityki wewnętrznej, Konstantin von Notz, również krytykuje daleko idące uprawnienia Urzędu Ochrony Konstytucji i uważa, że rozgraniczenie między nim a policją jest niewystarczające. AfD mówi o ataku na praworządność.

Dobrindt z kolei wyjaśnia, że nowe uprawnienia są konieczne, aby chronić Niemcy przed wrogami demokracji w kraju i za granicą.

Ale to właśnie rozumowanie wymaga szczególnej czujności: Kto decyduje, kto jest wrogiem demokracji i jak daleko może posunąć się państwo, klasyfikując kogoś jako takiego?

Rząd niemiecki wskazuje na nowe mechanizmy kontroli. Niezależna rada nadzorcza ma z wyprzedzeniem dokonać przeglądu szczególnie poważnych środków; ponadto nadal obowiązują kontrole sądowe i parlamentarne. Dlatego dzisiejsze niemieckie służby wywiadowcze nie są porównywalne z Gestapo czy Stasi.

Jednak nawet struktura kontroli prawnej nie zapobiega automatycznie wszelkim nadużyciom władzy. W szczególności tajne operacje są często ledwo wykrywalne przez osoby nimi dotknięte, a przez to trudne do zakwestionowania.

Wejście w życie reformy zaplanowano na 31 grudnia 2026 r.

Niemcy stoją więc przed fundamentalną decyzją: jaki poziom państwowego nadzoru i tajnych interwencji może tolerować demokracja, zanim ochrona wolności stanie się zagrożeniem dla wolności?

Biorąc pod uwagę doświadczenia z Gestapo i Stasi, kwestia ta powinna być traktowana ze szczególną wrażliwością. Minister Spraw Wewnętrznych świętuje historyczny wzrost władzy służb wywiadowczych jako reformę stulecia.

Historia pokazuje, dlaczego agencje wywiadowcze muszą podlegać regulacjom. Kluczowym pytaniem jest teraz, czy nowe mechanizmy kontroli nadążą za rosnącą władzą tych agencji.

Źródła:

- Niemiecki Bundestag, 13 listopada 2026 r. – Rezolucja w sprawie reformy służby wywiadowczej
- Rząd federalny – nowe uprawnienia, mechanizmy monitorowania i kontroli
- Dziennik, 13 listopada 2026 r. – BND i Federalny Urząd Ochrony Konstytucji otrzymują znacznie większe uprawnienia
- Tagesschau – arcydzieło czy potwór? Krytyka reformy
- Deutschlandfunk, 13 listopada 2026 – Bundestag zatwierdza reformę służb wywiadowczych